

Delegacja Sejmu w Moskwie

W Radzie Najwyższej ZSRR odbyło się w czwartek spotkanie deputowanych z przybywającą w Związku Radzieckim delegacją Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Romanem Malinowskim na czele.

Wydanie I LÓDŹ, piątek, 27 marca 1987 roku Rok XLIII 73 (12283) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 CENA 10 ZŁ DZIENNIK ŁÓDZKI NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru

- „Srebrne Łódki”- „Pan Jowialski” i „My Fair Lady”
„Srebrne pierścienie”- Barbara Polomska, Roma Owińska, Adam Koziółek

Międzynarodowy Dzień Teatru tradycyjnie już jest okazją do przyznania dorocznego nagród za najlepsze spektakle i kreacje aktorskie na scenach łódzkich.

W kategorii teatrów muzycznych — „My Fair Lady” F. Loewego i A. Jay Lerner w reżyserii Andrzeja Zarneckiego, scenografi: Andrzej Sadowski i pod kierownictwem muzycznym — Rajmunda Ambroziaka.

Telewizja bez prądu Warszawa w Łodzi

Wczoraj o godzinie 12.40 doszło w Łodzi do uszkodzenia jednej z podstacji energetycznych w wyniku czego kilkanaście budynków w centrum miasta pozbawionych zostało prądu.

Jednym z nich był gmach Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego.

Z udziałem najwyższych władz Obradowała Konsultacyjna Rada Gospodarcza

Szczególny charakter miała pierwsza część posiedzenia Konsultacyjnej Rady Gospodarczej 26 bm. w Warszawie: upłynęło 5 lat od utworzenia rady i jej działalności pod kierownictwem prof. Czesława Bobrowskiego.

Obecny na posiedzeniu i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski wyraził z tej okazji głęboki szacunek dla prof. C. Bobrowskiego, który w niezwykłym trudnym, dramatycznym czasie podjął odważną i dalekowzroczną decyzję, przyjmując propozycję utworzenia rady i kierowania jej pracami.

Omówiono działalność Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i resortu sprawiedliwości Posiedzenie Rady Państwa 26

26 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Zaproszeni na posiedzenie przewodniczący WRN: w Koninie — Zenon Jakubowski i w Wałbrzychu — Andrzej Grzych przedstawili informacje o działaniach sądów państwowych w roku 1986.

Czas letni w Europie

W nocy z soboty na niedzielę prawie wszystkie kraje kontynentu europejskiego przejdą na czas letni. O godz. 1.00 GMT wskazówki zegarów zostaną przesunięte o godzinę i ustawione na godz. 2.00 GMT.

Zakończenie siódmej rundy rokowań genewskich

W czwartek zakończyła się przedłużona siódma runda radziecko-amerykańskich rokowań w grupie negocjacyjnej, zajmującej się jądrowym rakietami średniego zasięgu.

Stolica odbiera już program telewizyjny z Moskwy



Na zdjęciu: Tomasz Kuciński kontroluje sygnał wyjściowy. CAF — T. Walczak

W Warszawie uruchomiona została 26 bm. stacja retransmisyjna centralnego programu telewizji radzieckiej.

Dziwny jest ten świat

Wysadzeniem ręcznego granatu zagroził rodzinie pewien mieszkaniec Gdańska, żądając w ten sposób wycofania z sądu przez żonę pozwu o rozwód.

NAJWIĘKSZA KRZYŻÓWKA

W księdze rekordów Guinnessa widnieje nazwisko pewnego Francuza, który ułożył krzyżówkę liczącą 3 tys. hasel.

Współpraca międzyzwiązkowa

W Warszawie odbyła się 26 bm. narada sekretarzy ds. międzynarodowych europejskich central związkowych afiliowanych i współpracujących z Światową Federacją Związków Zawodowych.

W. Karpow o spotkaniu Gorbaczow — Reagan

W czwartek na konferencji prasowej w Moskwie kierownik zarządu ds. problemów ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia MSZ ZSRR Wiktor Karpow ustosunkował się do sprawy spotkania na szczycie Gorbaczow — Reagan.

Argentyna Wybuch w katedrze

U wejścia do katedry w Mendocze, do której za kilka dni ma przybyć papież Jan Paweł II, wybuchła bomba podłożona przez nieznaną sprawców.



Huraganowe wiatry i ulewny deszcz nawiedziły stolicę Azerbejdżan... Najbardziej ucieleni mieszkańcy.

S. Pertini po operacji

„Sandro Pertini będzie mógł za kilka dni wrócić do domu, a latem nawet wyjechać w góry” — poinformował jeden z kardiologów, którzy dokonali w czwartek operacji wszczepienia stymulatora serca 90-letniemu b. prezydentowi Włoch.

CSRS 400 tys. osób nieefektywnie zatrudnionych

W liczącej 15,5 mln ludności Czechosłowacji 400 tys. pracowników jest zatrudnionych nieefektywnie. Stwierdził to na łamach słowackiego tygodnika „Nove Slovo” prof. Jozef Mihalik z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bratisławie.

Taka sobie myśl

Najbardziej bezlitosne w ocenie cudzych dzieł sztuki są żony niektórych artystów. — Zaraz się dowiemy, czy ich rzeczywiście nie ma w domu...



„Pepsi-Romeo” i „Coca-Julia”

Zdaniem dyrekcji firmy „Coca-Cola” posiadanie narzeczonego w konkurencyjnym przedsiębiorstwie jest wystarczającym powodem do zwolnienia z pracy.

CO DZIEŃ niesie

W 86 dniu roku słońce weszło o godz. 5.24, zajądzie zaś o 18.00. Imieniny obchodzą: Jan, Lidia, Ernest, Rupert

Z kalendarza wydarzeń

1917 — Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich zadeklarowała prawo narodu polskiego do niepodległości

Pierwszy turniej w Krakowie

Tenisistki Włókniarza walczą o tytuł mistrza Polski

Mistrzostwa świata w tenisie stołowym w Delhi zakończyły się powodzeniem sukcesem reprezentantów Polski...

czając dwupunktową przewagę nad najlepszą drużyną ubiegłego sezonu - GKS Jastrzębie...

Lódzkie kibice tenisa stołowego czekają teraz na start żeńskiego zespołu Włókniarza...

Z jakimi szansami przystępują do decydujących pojedynków tenisistki stołowe Włókniarza?

Pabianicki Włóknarz podejmuje Wisłę Płock

Pora na rehabilitację

Jedną z największych niespodzianek drugiej kolejki mistrzowskich spotkań wiosennej rundy w drugiej lidze była porażka 1:5 (!) pabianickiego Włóknarza w Debiecu...

strony nie trzeba lekceważyć przeciwnika. Faktem jest, że beniaminek ligi znajduje się w strefie zagrożonej spadkiem...

W Pabianicach zagołono już rany po tej klęsce i teraz wszyscy żyją przygotowaniami do następnego ligowego pojedynku...

Wisła Płock w poprzedniej kolejce pokonała Koronę Kielce 1:0.

Komplet punktów Anilany?

W nadchodzący weekend sportowy emocjonująco zapowiadają się mecze siódemki Anilany ze Stalą Mielec w rozgrywkach ekstraklasy mężczyzn...

straty do Wybrzeża, ale też zaległe mecze z Koroną w Kielcach. Gdyby zakończyły się one sukcesem łodzian...

Do 30 marca...

Jak przystało na jubileusz, obchodzone w tym roku 30-lecie istnienia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łodzi...

Olimpijczycy wygrali

W rozegranym w Wałbrzychu towarzyskim meczu piłkarskim drużyny olimpijskiej Polska pokonała Norwegię 2:1 (1:0)...

"Krajki" przy macie

W dniach 4-5 kwietnia, na macie Pałacu Młodzieży odbędzie się piąte już z kolei mistrzostwa Polskiego Szkolnego Związku Sportowego...

Radzieckie aide memoire w sprawie próby nuklearnej

Ambasada radziecka w Waszyngtonie przekazała Departamentowi Stanu USA aide memoire, w którym ustosunkowuje się do jego twierdzenia...

przerwania jednostronnego moratorium. ZSRR ponownie potwierdza, iż jest gotów do powrotu...

Nagroda im. A. Munka dla A. Domalika

Co roku w PWSFTWiT przyznawana jest, wysoko ceniona przez twórców, nagroda im. Andrzeja Munka za najlepszy debiut w filmie fabularnym...



* 26 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski przyjął w Belwedrze delegację parlamentarzystów holenderskich...

Pozostała sprawa motywów, którymi kierowała się strona amerykańska, wysuwając tak nieodpowiedzialne twierdzenia.

Zwraca uwagę fakt, że amerykańskie twierdzenia dotyczące wybuchu z 26 lutego br. zbiegły się w czasie ze skierowaniem przez prezydenta USA do Kongresu raportu...

Sieradzkie Mężczyźni intensywniej - kobiety dłużej

Ciekawe dane udało się zebrać pracownikom WUS w Sieradzu podczas ostatniego spisu, który objął nieco ponad 220 tys. mieszkańców...

Z danych statystycznych wynika, że w grupie wiekowej 15-19 lat znaczna przewaga ilościowa mają przedstawiciele tzw. silnej płci...

Obradowała Konsultacyjna Rada Gospodarcza

(Dokończenie ze str. 1)

go. Zadaniem rady było i pozostanie podsuwanie rządowi konkretnych propozycji rozwiązań, ale także konsultowanie poglądów środowiska ekonomicznego...

dotyczy przy tym nie tylko propozycji rozwiązań koncepcyjnych, systemowych, ale niezbędnych, konkretnych wniosków na dziś...

Następnie premier Z. Messner wręczył nominację na przewodniczącego rady prof. Zdzisławowi Sadowskiemu, a na sekretarza generalnego - dr Marciniowi Świąciekiemu...

W dyskusji wielu jej członków położyło nacisk na sferę wykonawczą, przedstawiając konkretne propozycje rozwiązań najistotniejszych spraw gospodarczych...

Posiedzenie Rady Państwa

(Dokończenie ze str. 1)

nym, wynoszącego 32,2 proc. ogółu skarg. Liczba skarg, które wpłynęły do sądu, wzrosła o 5 proc. w stosunku do roku poprzedniego...

Rozpatrzone sprawozdanie prokuratora generalnego z działalności prokuratury PRL w 1986 r. W sprawozdaniu zawarte zostały dane ilustrujące zmniejszenie się wielu rodzajów przestępstw...

Rada Państwa oceniła pozytywnie prace Naczelnego Sądu Administracyjnego podkreślając jego znaczącą rolę w ugruntowywaniu praworządności...

Z podsumowania wynika, że liczba skarg zwiększyła się nieznacznie w stosunku do roku 1985, natomiast zmniejszeniu uległa liczba skarg zasadnych...

KROKI WYPADKOW

* Godz. 5.20 - Na ul. Marysińskiej kierujący samochodem ciężarowym Star Jerzy W. potrącił przechodzącą jezdnię Janinę K. Pięszą...

Prapremiera „Pinokia”

Dorośli napewno nie zapomnieli a mali uwielbiają bohatera książki Carla Collodiego. Pinokio już w sobotę o godz. 17 pojawi się na scenie Teatru Muzycznego...

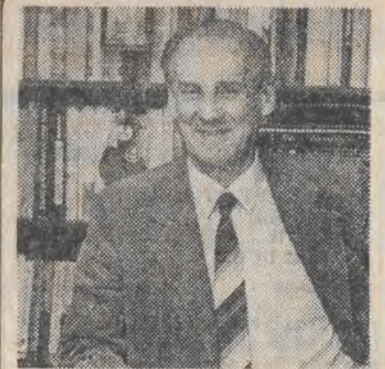
Advertisement for Andrzej Józef Grott, Inżynier Elektryk, with contact information and services.

Advertisement for Stanisława Piekarska, with contact information and details about her work.

Advertisement for Tadeusz Rojewski, with contact information and details about his services.

Advertisement for Stanisław Ludwiczak, with contact information and details about his services.

„Zwyczajnie, człowieka szkoda...”



Najciekawsza przygoda

„Dł” rozmawia z Wiesławem Jazdyńskim — pisarzem, przewodniczącym Komisji Kultury i Tradycji Regionu RŁ PRON.

Foto: A. WACH

Słabość rozdrażnia i rozzuchwala. Choroba i starość czynią człowieka bezbronny. Samotność jest tym bardziej odczuwalna, im większe towarzyszy temu cierpienie fizyczne i psychiczne. Im większa bieda, tym większa gorzka starość.

Jak rozpocząłem działalność w PRON? O, to historia sprzed kilku lat. Byłem chory. Wracalem od lekarza. W bramie stał mnie Igor Sikirycki. — Dokąd idziesz? — Chorować! — O czym ty mówisz? Przecież musisz prowadzić!

szą odpowiedź środowiska literackiego na budowę Pomnika Matki-Polki. Jest to konkurs literacki na opisanie współczesnej polskiej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem roli matki.

Obchodził pan Kubiak swój teren: między małym kościołem, a dużym kościołem. Trzy ulice: Marchlewskiego, Żukowa, Zymierskiego. Wdrapuje się po stronach schodach czerwonych, fabrycznych domów, o których mówi, że są zabytkowe, bo mają więcej niż sto lat. W mieszkaniach tylko woda. Ubikacje już w podwórzu. No, to kto tutaj mieszka? Tylko robotnicy i to starzy. Wypracowani, że szkoda mówić. Marne sobie żyją. Nieraz im wstyd ręce po pomoc wyciągnąć, a musza. Nie do śmiechu. Smutno, szaro i źle.

— I w taki sposób trafił pan do Komisji Kultury i Tradycji Regionu... — PRON nie ma komisji poświęconej wyższym uczelniom. Stąd w tej naszej jest tytuł uczonych. Są to profesorowie Ryszard Rosin, Władysław Bortowski, Andrzej E. Grabski, Waldemar Michowicz. A dalej pani Irena Kik — członkini Narodowej Rady Kultury, pisarz Tadeusz Chrościelewski czy wytrawny działacz pani Barbara Małecka.

W ocenie nie tylko naszego środowiska jest to jeden z najciekawszych konkursów literackich. Patronat sprawują ZG ZLP i RK PRON. Już teraz mogę powiedzieć, że stanęło do niego trzydziestu pisarzy z całego kraju. Wydaje się, że do końca kwietnia, kiedy to upływa termin konkursu, rękopisów będzie więcej. Mamy zapewnienie wydawnictw: zostanie wydanych dwanaście najciekawszych powieści.

„No, powiada, jak u nas kobiety mają po osiem, dziewięć tysięcy renty, sama pani widzi. Natężyły się całe życie, zdrowie straciły, i co z tego mają. Taka K. na przykład, robiła na przedziałach w zakładach liniarskich. Aż jej się rzuciło na oczy. Musiała przenieść się na sprzątaczkę. To jej później wylczyły renty niecałe dziesięć tysięcy. P. natomiast całe życie pracowała w Inie. Sity jej uszy i co? No, ma renty dziesięć tysięcy...”

W tym gronie mogliśmy postawić sobie zadanie, aby w rozległej problematyce kultury znaleźć coś niepowtarzalnego, wyjątkowego. Chcieliśmy, aby nasze inicjatywy służyły idei PRON, żeby jednoczyły ludzi i instytucje wokół ważnych spraw. — Coraz głośniejsze „Biblioteczki Łódzkiej”... — Ołóż spróbowałam stworzyć wspólny front łódzkich wydawców. Wydawnictwo Łódzkie i oddziały KAW, PWN, „Ossolineum” nigdy dotychczas nie występowały razem.

A więc już pertraktujemy — zajmuje się tym profesor Waldemar Michowicz — żeby ogłosić konkurs na pamiętnik populystyczny, wycelowany w ludzi pracy. OPZZ bardzo się do tego pomysłu zapalało.

Mieszkają przeważnie same. Jakos tak to jest, że mężowie przeważnie jako pierwsi rozstają się z tym padolem. Pomoc nie bardzo ma kto. Zadzaje Kubiakowa. Przepyta, co potrzeba, rozejrzy się czego brak. Zrobi wywiad. Dla opieki. I zawsze coś dla swoich wytarguje. Za pomocą na przykład, te cztery, sześć tysięcy...

Zaproponowaliśmy utworzenie „Biblioteki Łódzkiej”. Powstała suwerenna redakcja. W zespół znaleźli się przedstawiciele tych czterech wydawnictw. Sama biblioteka ma składać się z najlepszych książek powstałych w Łodzi, ale nie zawsze z Łodzi. Chodzi nie tylko o literaturę piękna. Trzeba pamiętać, że to właśnie w naszym mieście zrodził się „Traktat o dobrej robocie”. Znajduje się w „Bibliotece Łódzkiej” miejsce także dla dzieł naukowych — przede wszystkim humanistycznych. Mam nadzieję, że redakcja sięgnie i do plastyków, filmowców, dziennikarzy...

— Wiele waszych inicjatyw, to udane próby upowszechniania kultury... — Raz w miesiącu promujemy najciekawszą książkę i jej autora. W tym cyklu spotkał najpierw w Muzeum Historii Miasta Łodzi a potem w Klubie Nauczyciela występował najrozsądniejszy autor. A więc profesor Stefania Skwarczyńska, Tadeusz Chrościelewski. Ostatnio mieliśmy wieczór poświęcony pamięci Igora Sikiryckiego.

Chociaż nie tylko. Bo w opiece mają czasem karteczki na odcież do PCK, albo na żywność. Z żywności może być kasza, olej, groch. W PKPS czasem też coś wydają. Niedawno było mleko w proszku. Dostają ci, których renta nie przekracza ustalonego minimum.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Gorzej z towarami. Prosił podopieczna dajmy na to o kodrę. Zalatwić — niemożliwość. Z poscielowym gorzej niż kruchno.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Najgorzej było z pralką. Co też się Kubiakowa nachodziła, naprosiła, żadnego zrozumienia. A pralka była potrzebna dla G. Sparaliżowany całkiem. Leży samiułki. Wcale niestary, młody. Matka się wyprowadziła. Ojciec zniknął. Owszem, sąsiedzi z fabrycznych domów do G. wpadali. A to zakupiły trochę. Bo przecież w fabrycznych czerwoniakach nie jest tak jak w białych: nikt nikogo nie zna. Ludzie tu bardziej ludzcy. Rozumieją biedę i tragedię. Nawet nie trzeba płacić sąsiadce, żeby przynosiła z rana ten chleb czy to mleko... Zwyczajnie, człowieka szkoda.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Najsmutniej jest wtedy, gdy się idzie do samotnych. Skarża się, płacze. Wyciąga pożółkłe zdjęcia — na których: młode, zdrowe, silne patrzy rozradowane w przyszłość.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Tup, tup po stronach schodach w górę idzie pani Kubiak i myśli co też zastanie za drzwiami: usmiech na jej wdox czy płacz, że jest gorzej niż było wczoraj. Bo choćby nie wie jak się starała, wszystkim pomóc przecież nie może.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Do końca lutego br. przedłużony został termin dokonywania opcji, a więc wyboru lekarza, u którego chce leczyć się dorosły pacjent lub jego dziecko. W jednym z dwóch Zespołów Opieki Zdrowotnej wytypowanych w Łodzi do upowszechnienia nowego systemu — na Polesiu wyboru dokonano zaledwie 50 proc. mieszkańców. Trochę lepiej było w przypadku lekarzy pediatrów — tutaj opcji w imieniu dzieci dokonano ponad 60 proc. zainteresowanych. Są oczywiście rejony gdzie lekarzy wybrało prawie 100 proc. mieszkających na danym terenie obywateli, zaś gdzieś indziej zaledwie 28 proc.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Jak wiadomo wolny wybór lekarza miał służyć swobodnemu decydowaniu przez pacjenta — w najbliższej przyszłości życia jaką jest zdrowie — u którego lekarza, w ramach danej przychodni rejonowej chce się leczyć on sam, jego rodzina i dzieci. Nowy system wychodził naprzeciw licznym krytycznym głosom społeczności w przypisaniu do lekarza, braku możliwości wyboru w tak istotnej sprawie jaką jest zdrowie.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

Wprowadzony w końcu ubiegłego roku system wolnego wyboru lekarza miał poprawić politykę kadrową, ułatwić dostęp pacjentów do lekarza, doprowadzić do wzajemnego związania leżonych z pracownikami służby zdrowia. Już dziś wiadomo, że władze resortu zdrowia i opieki społecznej są zdecydowane rozszerzyć wolny wybór lekarza na dalszych 600 przychodni rejonowych. Warto więc się zastanowić czy należy upowszechnić system, którego wady i oczywiste braki są już dziś na tyle pewne i rozpracowane, że można — drogą eliminacji — nie rozszerzać ich na pozostałe placówki służby zdrowia.

— Udało nam się uzyskać poparcie dla idei wydawania pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież. Wiele pisarzy — ja sam do nich należę — to wychowankowie pism szkolnych. Ja kończyłem szkołę Żeromskiego, tę z „Szyfrowych prac”. Mieliśmy tam swoje pismo, które zakładali Tadeusz Papier, Jan Marja Gliges, Julian Rogoziński. W moim pokoleniu pisywał tam Józef Ozga-Michalski, a po nas Edmund Niziurski.

CZYŻBY KEFIR ZWALCZAŁ RAKA?

Wynaleziony w niepamiętnych czasach na Kaukazie przepis na popularny obecnie w wielu krajach świata kefir jest obecnie dokładnie badany w laboratoriach czolowych japońskich firm farmaceutycznych, opracowujących lekarstwa przeciwko rakowi. Dziennik „Japan Times” pisze, iż naukowcy ustalili już, że kefir ma silne działanie antyrakotworcze i może umacniać system immunologiczny człowieka w walce z powstawaniem nowotworów. Lekarze japońscy są przekonani, że kefir powinien stać się nieodłącznym składnikiem pożywienia chorych na raka. Zdaniem specjalistów, jego

Na marginesie wolnego wyboru lekarza

pacjentów dostaje za nich pieniądze tylko w dwóch wypadkach — zwolnienia lekarskiego lub urlopu kolegi-lekarza. Tymczasem pacjenci, niezadko awanturami, skłaniają zarówno rejestratorów, jak i lekarzy, do przyjęcia ich w porze, w której ich lekarz nie pracuje. Rodzi to określone konflikty.

ZA DUŻO WAD

na administracyjne, a więc dyrekcje poszczególnych ZOZ. To cieszy, szczególnie w kontekście głosów przesteregających, że ludzie będą wybierać lekarzy dobrych nie w sensie fachowym, lecz idących na ugodę z pacjentem, to znaczy wypisujących lekarstwa, jakich żyzy sobie pacjent i szafujący zwolnieniami.

Wydawanie pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież

Wydawanie takiego pisma jest jedną z większych naszych ambicji na ten rok. Trzeba będzie jednak przewyżycie wiele trudności. Koszty zapowiadają się niewielkie, ale korzyści...

Wydawanie pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież

Wydawanie takiego pisma jest jedną z większych naszych ambicji na ten rok. Trzeba będzie jednak przewyżycie wiele trudności. Koszty zapowiadają się niewielkie, ale korzyści...

Wydawanie pisma kulturalno-literackiego dozwyczajając młodzież

Wydawanie takiego pisma jest jedną z większych naszych ambicji na ten rok. Trzeba będzie jednak przewyżycie wiele trudności. Koszty zapowiadają się niewielkie, ale korzyści...

